

Diamond Bitch

Doda

Gdy tylko ruszę tyłkiem,
lecisz niczym pies.
Znów całą noc marzyłeś,
żeby móc powąchać mnie.
Wiem jak chcesz robić to,
tylko ja tą rozkosz dam!

Moje uda rozchylone,
moje piersi tak cię podniecają!
Moje usta rozpalone,
moje biodra już Ci spać nie dają!

Nie było nam źle starałeś się
nosiłeś smycz z diamentami!
Stało się tak, że na mój znak
zjawił się ktoś między nami!

Gdy pani ci pozwoli,
wyliżesz grzecznie ją.
Lubisz jak cię dotyka!
Wyuzdana jestem bo,
wiem jak chcesz robić to,
tylko ja tą rozkosz dam!

Moje uda rozchylone,
moje piersi tak cię podniecają!
Moje usta rozpalone,
moje biodra już Ci spać nie dają!

Nie było nam źle starałeś się
nosiłeś smycz z diamentami!
Stało się tak, że na mój znak
zjawił się ktoś między nami!

Gdy prosisz mnie
o jeszcze raz, tracisz mój czas!
Gdy prosisz o
ten jeden dzień, znów męczysz mnie!

Moje uda rozchylone,
moje piersi tak cię podniecają!
Moje usta rozpalone,
moje biodra już Ci spać nie dają!

Nie było nam źle starałeś się
nosiłeś smycz z diamentami!
Stało się tak, że na mój znak
zjawił się ktoś między nami!